REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK
RYNEK KOŚCIUSZKI Nr 1 tel. 63
Konto P.K.O. nr. 64.106

Starostwo Grodzkie Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

Dziennik Białostocki

PIĄTEK, 4 MARCA 1932 R.

CENA 20 GR.

Prenumerata:
Miejscowa z odnoszeniem zł. 5.—
Zamiejscowa z przesyłką „ 5.50

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz mil. za tekstem (12 łamowe) 25 gr., w tekście (6 łamowe) 70 gr. w drobnych za wyraz 20 gr.

Trzech czarnych i jeden czerwony

13 marca odbędzie się pierwsze głosowanie na nowego prezydenta Republiki niemieckiej. Walka, tak jak sytuacja obecnie się przedstawia, rozegra się między czterema kandydatami: między byłym prezydentem, prawicowcem z przekonania, feldmarszałkiem Hindenburgiem, papieżem narodowo - socjalistycznym Hitlerem, kandydatem narodowców i Stahlhelmu, podpułkownikiem Düsterbergiem — i komunistą Thälmannem.

Trzech kandydatów prawicowych, czarnych, i jeden radykalnie lewicowy, czerwony. I rzecz najbardziej znamienna, objaw paradoksalny, oświetlający jaskrawo sytuację obecną w Niemczech: między czterema kandydatami na prezydenta republiki niema ani jednego republikanina.

Tak jest. Republikanie z lewicy i środka i część oportunistów z umiarkowanej prawicy będą głosowali na Hindenburga. Faute de mieux. Niema kandydata republikańskiego. Kandydat taki nie miałby szans. Nikomu nie przyjdzie na myśl nazwać starego Hindenburga republikaninem. W krótkich jego oświadczeniach kandydackich, ani razu nie padło słowo republika. Nawet nikt nie żąda tego.

Hindenburg był lojalnym i poprawnym w czasie swego siedmioletniego urzędowania, które obecnie dobiega końca. Jako człowiek trzeźwy i lojalny widzi w republice najkorzystniejszą dla Niemiec formę ustroju na dziś, nie przesądzając przyszłości. Toleruje republikę, nie będąc jej zwolennikiem. Nigdy nie ukrywał swoich prawicowych tendencyj i przekonań.

Ambicja republikanów niemieckich idzie diminuendo. Pierwszym ich kandydatem — zwycięskim — był socjalista Ebert, republikanin lewicowy. Kandydatem drugim był centrowiec Marx, który pokonany został w walce z Hindenburgiem, ówczesnym kandydatem prawicy. Ten sam Hindenburg jest dziś kandydatem republikanów. Dla prawicy stary feldmarszałek jest już zbyt umiarkowany, zbyt spokojny. Wrogowie republiki przechodzą do ofensywy coraz to ostrzejszej. Zwolennicy jej cofnęli się obecnie na „linję Hindenburga". Zły to, czy dobry omen?

Düsterberg i Thälmann są kandydatami, postawionymi dla demonstracji, dla policzenia głosów. Walka rozegra się między Hindenburgiem i Hitlerem. Hitler jest w ofensywie. Ma za sobą młodzież, która brutalnie, przemocą dąży do lepszego rzekomo jutra, mętnie i mglisto zamkniętego w haśle Hitlera o „trzeciem państwie". Obóz pierwszy broni stanu obecnego, pragnie aby jutro nie było gorsze od dnia dzisiejszego. Hitler jest taranem wymierzonym w ustrój obecny Niemców. Stary Hindenburg ma być zaporą broniącą mu przystępu.

Trudno [illegible] ctwa. Zdaje się, że szanse Hindenburga są mimo wszystko, większe. Jest rzeczą możliwą, że decyzja zapadnie dopiero przy drugiem głosowaniu, w dniu 7 kwietnia. Jednak Hitler, zdany na siłę własnego tylko stronnictwa, uzyska imponującą ilość głosów i nawet na wypadek klęski pozostanie czynnikiem bardzo silnym.

Socjalistyczna decyzja głosowania na Hindenburga zapędzi nowe falangi wyborców robotniczych do szeregów komunistycznych. Mieszczańskie stronnictwa środka są w rozsypce. Jedna prawica rośnie i atakuje. Horyzont republiki niemieckiej pokryty jest chmurami.

Marszałek Piłsudski do Kairu

Dziś wyjazd okrętem z Konstancy

BUKARESZT, 3. 3. Wczoraj przybył tu Marszałek Piłsudski w przejeździe do Konstancy, skąd jutro wieczorem odpłynie do Kairu, gdzie spędzi urlop.

W Buzau powitał Marszałka prezes Rady ministrów Jorga, z którym Marszałek odbył serdeczną rozmowę.

Więcej złota i banknotów

w bilansie Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lutego r. b. wykazuje zapas złota 606 milj. 468 tys. zł., t. j. o 4 milj. 134 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Obieg biletów bankowych powiększył się z 82 milj. 85 tys. zł. (1.150 milj. 973 tys. zł.). Pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52.69 proc.

Na własną szkodę

akcja wolnego miasta Gdańska

W umowie warszawskiej, zawartej przez rząd polski z w. m. Gdańskiem w 1921 r., Gdańsk uzyskał prawo posiadania specjalnych kontyngentów z list zakazów przywozu, ogłaszanych przez rząd polski.

Rząd polski, powodując się wówczas dalekoidącym liberalizmem, dał się przekonać argumentom gdańskim, że obszar Wolnego Miasta włączony do gospodarczego obszaru Rzeczypospolitej, nie będzie mógł bez szkody dla siebie zerwać odrazu długoletnich więzów gospodarczych, łączących go z Rzeszą Niemiecką.

Niestety, umowa warszawska nie przewidziała expressis verbis, że czas trwania tych kontyngentowych przywilejów gdańskich jest jedynie przejściowy, że więc po pewnym okresie, kiedy scalenie obszaru gdańskiego i polskiego pod względem gospodarczym będzie dokonane, kontyngenty te będą musiały upaść.

Można jedynie pośrednio wnioskować, że z 1 października 1931 r., to jest z dniem, kiedy umowa warszawska w swym całokształcie podlegała rewizji, ta część jej również (której tymczasowość jest oczywista) będzie musiała ulec zmianie.

Dlatego też z okazji ogłoszenia przez Polskę nowych zakazów przywozu, gdy wynikła sprawa ustalenia nowych kontyngentów gdańskich, przedstawiciele polscy zgłosili wniosek o całkowitem zniesieniu kontyngentów gdańskich.

Na te propozycje polskie przedstawiciel senatu gdańskiego, kierując się oczywiście raczej motywami politycznemi, aniżeli gospodarczemi, odpowiedzi oficjalnej nie udzielił.

Rokowania ograniczyły się jedynie do ustalenia nowych kontyngentów dla Gdańska.

Polsce zaś pozostała jedynie droga do szukania załatwienia tej sprawy przez arbitraż Ligi Narodów.

Sesja nadzwyczajna w Genewie otwarta

Walki pod Szanghajem przerwane, na innych frontach -- rozpoczęte

Po osiągnięciu swoich zamierzeń, a mianowicie po odsunięciu się wojsk chińskich o 20 klm. od granic koncesji międzynarodowych w Szanghaju, armja japońska przerwała akcję zbrojną.

Genewa zabiera więc głos w chwili, gdy pozornie wojna została przerwana.

GENEWA, 3.3. — Na pół godziny przed otwarciem nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów nadeszła tu wiadomość, **że dziś w nocy nastąpiło przerwanie kroków wojennych pod Szanghajem ze strony Japonji.**

Naczelne dowództwo wojsk japońskich wydało rozkaz, aby wojska japońskie pozostały na swoich stanowiskach i zawiesiły wszelkie działania wojenne, o ile tylko nie będą atakowane przez wojska chińskie.

Wiadomość powyższa rozeszła się bardzo szybko po kuluarach i powitana została z żywem zadowoleniem.

O godz. 12.05 przewodniczący Rady Ligi Narodów Paul-Boncour otworzył nadzwyczajne zgromadzenie.

P. Paul-Boncour zobrazował wyczerpująco kilkumiesięczne usiłowania Rady Ligi Narodów zlikwidowania konfliktu na Wschodzie.

Być może, iż bez tej interwencji Rady Ligi byłby teraz wybuchnął wielki pożar światowy.

Zadaniem zgromadzenia Ligi Narodów jest uwieńczenie usiłowań Rady przez doprowadzenie do zgody między Chinami a Japonją.

GENEWA, 3.3. — Tel. wł. — Po mowie Paul - Boncour'a Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów wybrano jednomyślnie swym przewodniczącym Hymansa.

W krótkiem przemówieniu Hymans przypomniał pierwsze Zgromadzenie Ligi w 1920 r., któremu także przewodniczył.

Wówczas rozpoczęła się praca nad zagadnieniem poszanowania traktatów w ustroju międzynarodowym. Dziś trzeba interwenjować dla załatwienia groźnego konfliktu między dwoma narodami.

Następnie odbył się wybór 8 zastępców przewodniczących.

Wybrani zostali m. in. Paul-Boncour (Francja), Motta (Szwajcarja) Ramel (Szwecja), Grandi (Włochy), Ortega (Meksyk), Brüning (Niemcy), Sepahbodi (Persja), Simon (Wielka Brytanja).

SZANGHAJ, 3.3. Admirał Nomura, dowódca floty japońskiej, oświadczył, że ponieważ wojska japońskie osiągnęły cel, został wydany rozkaz zaprzestania walk dziś o godz. 14-ej.

Generał Szirokawa, naczelny wódz sił zbrojnych japońskich, nakazał również zaprzestanie operacyj wojennych o godz. 14.30.

Japończycy nie posuwają się już dalej i utrwalają swoje pozycje w Lu-Ho, Tai-Tsang, Na-Sang i Szen-Ju.

Na granicy koncesji

Posterunek angielski stojący nad kanałem Soochow, oddzielającym koncesje międzynarodową od dzielnicy żółtych w Szanghaju.

PARYŻ, 3.3. W artykule wstępnym „L'Ere Nouvelle" zaznacza, że **Japonja zgodziła się rozpocząć negocjacje bynajmniej nie dlatego, że zmusiła do tego Japończyków Liga Narodów, lecz naskutek odniesionego zwycięstwa.**

Oznacza to powrót do dawnych stosunków: najsampierw wojna, później dopiero arbitraż. Nie tego spodziewał się dziennik po Lidze Narodów.

SZANGHAJ, 3. 3. Nadzieje, iż **wycofanie się wojsk chińskich o 20 klm. od Szanghaju doprowadzi do wstrzymania kroków wojennych, zostały zawiedzione.**

Japońskie ministerstwo wojny wydało wojskom japońskim rozkaz ścigania Chińczyków, aż do chwili zawieszenia broni.

SZANGHAJ, 3.3. **Donoszą urzędowo, że Japończycy zawładnęli portem Wu - Sung.**

Japończycy, posuwając się szybko naprzód, zajęli cały odcinek Szanghaju aż do Nan - Siang, które zdobyli dzisiaj rano.

Dziś z brzaskiem dnia rozpoczęło się ostrzeliwanie nowego frontu chińskiego w pobliżu Nan - Szjang przez ciężką artylerję japońską.

Piętnasty dzień strajku

w Zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem

SOSNOWIEC, 3.2. — W dniu dzisiejszym sytuacja strajkowa w Zagłębiu Dąbrowskiem przedstawia się następująco:

Strajkuje na pierwszej zmianie 10.076 osób. Przy obserwacji pracuje 1.224, poza obserwacją przystąpiło do pracy dobrowolnie 242 robotników. Spokój wszędzie zachowany. (P)

Krwawe zajście przed „Hortensją"

w czwartym dniu strajku włoskiego

PIOTRKÓW, 3.3. — Tel. wł. — Strajk włoski w hucie Hortensja trwa. Robotnicy już od 4 dni i nocy nie opuszczają fabryki.

Rodziny dostarczają strajkującym pożywienia.

Dziś zrana zebrał się przed fabryką tłum szumowin Piotrkowa w liczbie około 300 osób i podżegany przez agitatorów komunistycznych, usiłował wtargnąć do wnętrza huty.

Silny oddział policji rozproszył demonstrantów. W godzinach popołudniowych zebrał się przed hutą ponownie tłum, który jednak przybrał już postawę znacznie agresywniejszą aniżeli rano.

W stronę policji posypały się kamienie, przyczem raniony został w głowę posterunkowy, Adam Szyszkowski. Policja przystąpiła do rozpraszania demonstrantów przy pomocy pałek gumowych.

W czasie tej akcji został postrzelony 22-letni robotnik, Mieczysław Nowak, którego przewieziono do szpitala.

Delegacja strajkujących oświadczyła, że robotnicy nie mają nic wspólnego z tłumem, który nacierał na fabrykę. Personel urzędniczy huty pracuje od dzisiaj bez przeszkód. (P).

Kasy chorych z pomocą finansom komunalnym

Podwyżka opłat szpitalnych za leczenie członków kas

Finanse komunalne, a szczególnie gospodarkę szpitalną spotkała miła niespodzianka. Projekt o reorganizacji ubezpieczenia chorobowego przewiduje podniesienie opłat za leczenie członków Kas chorych w szpitalach samorządowych.

Dotychczas Kasy lokowały swych chorych w szpitalach miejskich za 50 proc. taryfy nominalnej, uważając przytem tę cenę za krzywdzącą dla siebie i domagając się jej obniżenia. W istocie bowiem członkowie Kas chorych są najczęściej stałymi mieszkańcami gmin miejskich i przysługują im z tego tytułu jeszcze większe ulgi.

Miasta, które naogół miały w Kasach najlepiej płacącego klienta szpitalnego, domagały się — ze względów fiskalnych, odebrania przywileju 50 proc. opłat Kasom. Miasta nie wiedzą jeszcze o tem, że projekt obecny czyni zadość ich postulatowi i podnosi opłatę Kas chorych za szpitale do 75 proc. taryfy nominalnej.

Źródła poprawy w Waszyngtonie i Bombaju

lepsze perspektywy finansowe w Anglji

LONDYN, 3.3. — „Manchester Guardian" omawia w obszernym artykule polepszenie się perspektyw finansowych w Londynie, podkreślając, iż źródła poprawy znajdują się w Waszyngtonie oraz Bombaju.

Zarządzenia finansowe Hoovera spowodowały popyt na funty sterlingi, pozatem popyt na funty wywołała sprzedaż złota w Indjach, do której przyłączyła się również publiczność brytyjska, wyzbywająca się złota.

Pod wrażeniem tych faktów pisze dalej „Manchester Guardian". Europa zaczęła skupywać funty sterlingi. Mimo wyżej wspomniane fakty kurs funta w stosunku do dolara i franka ulegał małym wahaniom, gdyż spekulanci skupujący funty znajdowali wszędzie sprzedawców, którzy działali w imieniu Banku Angielskiego, sprzedającego funty, celem skupu dolarów i franków dla spłacenia obcych pożyczek, zaciągniętych dla podtrzymania wartości funta.

Zdaniem „Manchester Guardian". Bank Angielski musi się obecnie liczyć ze wzrostem popytu na funty o charakterze spekulacyjnym.

Dotychczas ukryte operacje Banku Angielskiego były zgrabnie dostosowane do sytuacji, ale obecnie Bank Angielski winien mieć jaknajmniej sekretów i nie pozwolić spekulantom kontynuować swej gry.

Usuwając restrykcje walutowe, rząd brytyjski uczyni najlepszy krok, aby funt sterling samodzielnie znalazł swoją istotną wartość.

Szabla z 1919 czy 1923 r.

Ciekawy spór na tle procesu brzeskiego

Na wokandzie sądu grodzkiego XII oddziału w Warszawie znajdowała się wczoraj sprawa o oszczerstwo, wytoczona przez współpracownika krakowskiego „Naprzodu" Wohnouta, staroście grodzkiemu w Krakowie, Małaczyńskiemu i naczelnikowi wydziału bezpieczeństwa w Krakowie, Wolanieckiemu.

W zeznaniach w procesie brzeskim pozwani twierdzili, iż szabla znaleziona w mieszkaniu Wohnouta została przez niego zrabowana w czasie tragicznych zajść na ulicach Krakowa w 1923 r. Pan Wohnout wyjaśnił, iż posiada szablę jeszcze z okresu ochotniczej służby wojskowej w 1919 r.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni oświadczyli, iż istotnie zeznawali podczas procesu brzeskiego, iż szabla znaleziona w mieszkaniu oskarżyciela prywatnego została przez niego zabrana ułanom w czasie ulicznych wypadków krakowskich. Starosta Małaczyński oświadczył, iż może złożyć dowód prawdy.

Oskarżeni prosili o powołanie w charakterze świadków podkomisarza Osiarczyka, nadkomisarza Pollaka i komisarza Staszka, wszystkich trzech z Krakowa.

Rzecznik oskarżyciela prywatnego, adw. Benkiel wnosił o przesłuchanie w charakterze świadka, red. Wohnouta.

Na rozprawę wpłynęło pismo ministerstwa spraw wewnętrznych, w którem ministerstwo zwraca się do sądu z wnioskiem o przekazanie całej sprawy sądowi krakowskiemu z uwagi na to, iż wszystkie osoby, które mają wziąć udział w rozprawie, zamieszkują w Krakowie i trudno im będzie w związku z zajęciami służbowemi być w Warszawie.

Adw. Benkiel zaprotestował przeciwko pismu min. spraw wewnętrznych, twierdząc, iż nie jest ono powołane do interwenjowania w tej sprawie.

O przeniesienie sprawy do Krakowa prosili również oskarżeni.

Sąd grodzki postanowił przekazać sprawę sądowi krakowskiemu i rozprawę odroczył.

Eskadry błękitna i czarna

Manewry amerykańskie

PARYŻ, 3. 3. „Echo de Paris" konstatuje, że po raz pierwszy od r. 1919 większa część amerykańskiej eskadry morskiej przeniosła się z Atlantyku na wody oceanu Spokojnego, gdzie po 13 latach skoncentrowano największą ilość sił morskich.

Eskadra na oceanie Spokojnym liczy 202 okręty z czego 56 pomocniczych.

Zgrupowanie to ma charakter tembardziej znamienny, iż pozostaje w związku z wielkiemi manewrami, których plan ułożony został przez admirała Pralla, szefa sztabu generalnego floty Stanów Zjednoczonych.

Eskadra czarna ma za zadanie obronę wybrzeży zachodnich oraz Kalifornji przeciwko eskadrze błękitnej, nadpływającej z Honolulu.

Powszechnie zdają sobie sprawę, że manewry te oznaczają atak floty japońskiej na terytorium amerykańskie.

Koncentracja sił morskich Stanów Zjednoczonych na wodach chińskich czyni wrażenie groźnej demonstracji pod adresem Japonji, kończy dziennik.

Wykryte fałszerstwo

zaświadczeń dla Funduszu Bezrobocia

ŁÓDŹ, 3.3. — Tel. wł. — Dzisiaj wykryta została trzecia z kolei afera oszukańcza na tle pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia. Stwierdzono mianowicie, że niejaki Józef Bagrowski założył fabrykę fałszywych zaświadczeń dla funduszu bezrobocia.

W czasie rewizji domowej znaleziono u niego kilka podrobionych pieczątek wielkich firm łódzkich.

Ogółem w związku z tą aferą aresztowano 18 osób. Bagrowski, który fałszerstwa te popełniał od 4 miesięcy, był już kilkakrotnie karany za taki sam proceder. (P)

Pancernik

w porcie Szanghaju

LONDYN, 2. 3. — Tel. wł. — Ogłuszający huk rozległ się dziś o g. 11 rano w porcie Szanghaju. W chwilę potem wzniósł się ku niebu olbrzymi snop dymu. Jak się okazało na japońskim pancerniku „Idzumo" nastąpił wybuch.

Przednia wieża pancerna wraz z dwoma ciężkiemi działami wyleciała w powietrze.

Mniej więcej w 20 minut po pierwszym wybuchu nastąpił drugi wybuch na stojącym opodal kontrtorpedowcu japońskim. Tym razem eksplozja wysadziła tylny pokład.

Oba te wybuchy wywołały konsternację w głównej kwaterze japońskiej. Na pokładzie miało polec dziewięciu marynarzy.

Japońskie sfery wojskowe są zdania, że wybuch jest dziełem agentów obcego mocarstwa.

Flota japońska wskutek tego wybuchu nie poniesie większej szkody, gdyż „Idzumo", wybudowany w roku 1900, należał do kategorji okrętów przestarzałych i przeznaczony był do obrony wybrzeży.

Pancernik „Idzumo" brał udział w słynnej bitwie pod Cuszimą.

W dmo „numerus clausus"

Obrady komisji oświatowej Sejmu

Od dnia 16 stycznia 1923 r., — a więc niemal od dziewięciu lat — kiedy Związek ludowo - narodowy po raz pierwszy u nas wystąpił z wnioskiem o ograniczenie studentów - żydów na uniwersytetach — postulat ten stanowi punkt programowy partji endeckiej.

Wówczas, w styczniu 1923 r. przebrowadziła komisja oświatowa Sejmu ankietę wśród wyższych naszych uczelni, z pośród których jedne opowiedziały się za ograniczeniami, inne przestrzegały przed niemi.

Sprawa wtedy przedostała się na forum zagraniczne. Liga praw człowieka i obywatela wniosła protest do ówczesnego ministra spr. zagr. Poincarego, który w odpowiedzi przestrzegał Polskę przed wprowadzeniem „numerus clausus" jako pogwałceniem traktatów międzynarodowych.

Minister Głąbiński — nie czekając ustawy — polecił uniwersyteckim radom wydziałowym ograniczyć ilość słuchaczy, jednak po nim minister Dobrucki wyjaśnił, iż nie należy się powodować względami narodowościowemi czy wyznaniowemi. Tak samo okólnik min. Stan. Grabskiego z 25 czerwca 1925 r. w sprawie ograniczenia liczby przyjmowanych studentów wyraźnie stwierdził, że nie chodzi o procentowe ustalenie liczby pod względem wyznaniowym, lecz ogólnie o ograniczenie liczby słuchaczy ze względu na ciężkie warunki studjów uniwersyteckich.

Takie są antecedencje sprawy, która **wczoraj wznowiła endecja na terenie sejmowym wnioskiem**, rozpatrywanym na posiedzeniu komisji oświatowej, który **wkłada na rady wydziałów szkół akademickich obowiązek powszechnego ograniczenia liczby słuchaczów.** Wniosek endecki zawiera również tendencję, wymierzoną przeciw rządowi, bo domaga się, aby minister oświaty nie miał prawa zatwierdzania tego, co uchwalą poszczególne rady wydziałowe uniwersytetów.

Referował ten wniosek poseł nar. - dem. prof. uniw. wileńskiego Komarnicki, dowodząc, że wniosek nie sprzeciwia się konstytucji ani traktatowi wersalskiemu.

Przedstawiciel rządu, naczelnik wydziału min. oświaty Stypiński, stwierdził, że wniosek Klubu Narodowego zmienia art. 86 ustawy o szkołach akademickich, bo chce znieść prerogatywę ministra regulowania liczby słuchaczy, a przenieść to uprawnienie na rady wydziałowe. Zmiana art. 86 nie jest uzasadniona potrzebami życia. Wniosek endecki faktycznie ogranicza ludność żydowską, co jest przeciwne konstytucji.

Obszernie rozprawił się z wnioskiem endeckim pos. Bogdani.

Wszyscy obywatele — wedle art. 96 konstytucji — są równi wobec prawa. Art. 111 mówi, iż żaden obywatel z powodu wyznania nie może być ograniczony w prawach. Art. 101 dozwala wolność wyboru zawodu każdemu obywatelowi. Uchwalenie wniosku stworzyłoby trudności dla Polski na gruncie międzynarodowym. Mały traktat wersalski w artykułach o mniejszościach narodowych wyraźnie podkreśla równość wszystkich obywateli i że żadna ustawa nie może temu przeciwstawić się.

Uchwalenie tego wniosku dałoby powód do zatargów międzynarodowych, nawet na żądanie jednego choćby członka Rady Ligi Narodów mogłoby się oprzeć o Trybunał w Hadze.

Po dłuższem przemówieniu pos. Minoberga dyskusję odroczono do dzisiejszego posiedzenia komisji.

Skład Senatu i przysięga Prezydenta

w obradach komisji konstytucyjnej

Na wstępie wczorajszych obrad sejmowej komisji konstytucyjnej wicemarszałek Makowski (B.B.), który z powodu choroby nie mógł wziąć udziału w zakończonej już dyskusji nad składem Senatu powrócił obecnie do tego tematu.

Mówca wypowiedział pogląd, że każda ustawa powinna być rozpatrywana pod trzema kątami widzenia, a mianowicie: gospodarczym, politycznym i porządku prawnego. Tego zadania nie może spełnić Sejm.

W tym celu powinna — zdaniem mówcy — istnieć druga izba; do grupy gospodarczej tej izby mogliby być wyznaczani senatorowie przez naczelną izbę gospodarczą, do grupy drugiej — przez Sejm i prezydenta Rzpl'tej, wreszcie do trzeciej — przez wydziały prawne uniwersytetów, sądownictwo, adwokaturę i t. d.

Po tem przemówieniu zabrał głos pos. Radziwiłł (B.B.), poczem wicemarszałek Car odczytał pismo pos. Ducha (B.B.) dotyczące referatu pos. Czumy o odpowiedzialności Prezydenta. W piśmie tem pos. Duch kwestjonuje tezę pierwszą wymienionego referatu, dotyczącą składania przez pana Prezydenta przysięgi w katedrze warszawskiej i sądzi, że przepis ten nie powinien być skonstruowany w tym sensie, iżby zgóry wykluczał możność składania przysięgi przez niekatolików.

W odpowiedzi na pismo pos. Ducha pos. Czuma wytłumaczył, że jego propozycja składania przysięgi w katedrze warszawskiej nawiązuje do tradycyj przedrozbiorowych rządów Rzeczpospolitej.

Na tem dyskusja została zakończona.

Budżety rolnicze

w debacie senackiej

W dyskusji Senatu nad budżetem ministerstwa reform rolnych w dniu 2 b. mies. min. Kozłowski oświadczył, że państwo polskie poświęciło na cele reformy rolnej obszar ziemi państwowej uprawnej, dzięki czemu w ręku ministerstwa znalazły się wielkie kwoty, które należało tylko uporządkować i przeznaczać roczne wpływy z tego na dalszą przebudowę ustroju rolnego.

Oczywiście — mówił — płyną z tego pewne konsekwencje. **Od dziś nie minister skarbu jednak, ale przedewszystkiem uczestnicy przebudowy ustroju rolnego będą tymi, którzy będą w dalszym ciągu przyczyniać się do przebudowy gospodarstw swoich następców.** Jest to nowa zasada, która **wkłada równocześnie na ministerstwo obowiązek czuwania nad tem, aby przebudowa odbywała się w sposób celowy, tani i pożyteczny dla tych, w których interesie jest przeprowadzana. Dla tego w trosce o takie rozwiązanie sprawy został ułożony plan prac na rok przyszły i będą do izb ustawodawczych wniesione ustawy, które mają przyszłą przebudowę regulować w tym duchu".**

Ostatnim budżetem, który Senat rozpatrzył na wczorajszem posiedzeniu, był budżet ministerstwa rolnictwa.

Budżet tego resortu nie wywołał większego zainteresowania Izby.

Poza referentem Rdułtowskim przemawiał tylko jeden mówca.

Dłuższą natomiast mowę wygłosił p. minister Janta-Połczyński.

P. minister omówiwszy raz jeszcze korzyści, jakie przypadły rolnictwu dzięki przewidującym zabiegom rządu, zapowiedział, że obecnie w przygotowaniu jest kilka ustaw, a mianowicie ustawa o upadłości rolniczej, jednak ta sprawa nie jest już tak bardzo śpieszna, gdyż dzięki ustawom o ulgach egzekucyjnych, rolnictwo ma zapewniony oddech na okres jednego roku, dalej w opracowywaniu jest ustawa **o ulgach w świadczeniach społecznych dla zachodnich województw, która zredukuje składki do kas chorych o połowę.** Poza tem przewidziane są ulgi przy spłacie kredytów długoterminowych i szereg zarządzeń co do tego zostanie wydanych w najbliższym czasie.

Obejmie to zarówno obniżenie stopy procentowej, jak i niejakie przedłużenie okresu amortyzacyjnego. Nie dotknie to oczywiście prywatnych właścicieli listów zastawnych, których losowanie i spłata odbędą się we właściwych terminach. W ten sposób akcja pomocy finansowej rolnictwu dochodzi obecnie do pewnego kresu.

Obrona narodowa i dyplomacja

w debacie budżetowej Senatu

Czwarte z kolei posiedzenie Senatu, poświęcone obradom nad budżetem, które odbyło się wczoraj po południu, na pierwszym punkcie porządku dziennego zawiera sprawozdanie komisji o budżecie M. S. Wojsk.

Sprawozdawca sen. Wyrostek (BB) stwierdził, że rozważany budżet utrzymano na tym samym mniej więcej poziomie, co i budżet zeszłoroczny i wyjaśnił, dlaczego mimo kryzysu i kompresji, budżet M. S. Wojsk. nie uległ obniżeniu. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest, jak wskazał mówca, konieczność zorganizowania siły obronnej państwa, dostatecznie groźnej dla ewentualnych zamiarów zaczepnych sąsiadów.

Dotychczasowy wysiłek jest z ponością bardzo poważny. Jednakże w całokształcie naszego zaopatrzenia, jak się wyraził mówca, istnieją wciąż bardzo wielkie braki, zwłaszcza o ile chodzi o artylerję ciężką i przeciwlotniczą, o małą liczebność naszego lotnictwa, o służbę poborową i t. d. To też konieczny jest dalszy wysiłek, być może przez dłuższy jeszcze okres czasu, aby te braki uzupełnić.

Drugim czynnikiem, określającym wysokość naszego budżetu M. S. Wojsk. jest nasze położenie geograficzne.

Po przemówieniu referenta pan marszałek, stwierdziwszy, że do głosu nikt nie jest zapisany, podkreślił, że izba senacka — po wysłuchaniu referatu sprawozdawcy, budżet obrony narodowej uchwaliła bez dyskusji.

Następnie senatorka Hubicka zreferowała budżet M. S. Z.

Mówczyni w dłuższym referacie przedstawiła działalność wszystkich działów ministerstwa z wyjątkiem działalności dyplomatycznej tego resortu.

Sen. Kozicki (Kl. Nar.), który uważa, że pewien zastój w polityce zagranicznej nie świadczy o tem, abyśmy nie byli w przededniu wypadków dużej miary, widzi w stosunkach polsko - francuskich pewne niepokojące objawy, a mianowicie w łonie stronnictw radykalnych francuskich zaczyna się dyskusja nad sprawami wschodniej Europy i nad tem, czy nie należałoby wymówić wszystkie traktaty, łączące Francję z poszczególnemi państwami, jako niezgodne z tendencjami Ligi Narodów.

Ponieważ sprawa ta bezpośrednio dotyczy Polski i jej granic, sen. Kozicki sądzi, że byłoby obowiązkiem kierowników polskiej polityki zagranicznej, ażeby raz na zawsze wytłomaczyli naszym przyjaciołom francuskim, że wszelkie dyskusje na ten temat są bezprzedmiotowe i że sprawa ta jest tak pojmowana w całej opinji polskiej bez różnicy stronnictw politycznych.

Sen. Wielowieyski (BB) w przemówieniu swem przypomniał książkę Maeterlincka p. t. „Milczenie czynne" i powiada, że w trudnych chwilach milczenie może być nietylko czynne, ale i mądre. Zdaniem mówcy niemądrem byłoby w tej chwili wdawać się w dyskusję nad polityką zagraniczną.

W odpowiedzi sen. Kozickiemu mówca powołuje się na swoje oświadczenie, w którem porównał jedno z przemówień sen. Kozickiego do wystąpienia publicysty. Dzisiaj — powiada — muszę to wyrażenie jeszcze wzmocnić i nazwać jego wystąpienie, już nie publicznem, lecz redakcyjnem. Redaktor bowiem musi pisać artykuł, polityk zaś przemawia tylko w chwili odpowiedniej.

W końcu mówca w imieniu swego klubu stwierdził, że klub ten ma całkowite zaufanie do p. ministra Zaleskiego.

Ostatni przemawiał sen. Kulerski z kl. Ludowego.

Mówca zaniepokojony wystąpieniami antypolskiemi w Niemczech, wyrażał ubolewanie, że Polska na te wystąpienia nie reaguje. Chcieliśmy — powiada — usłyszeć od ministra czy od premjera, co o tem myśli, a tymczasem w tej chwili ta wy rządowe świecą pustką. (Mówca nie zauważył siedzącego na ławach rządowych p. wiceministra Beka).

Na oświadczenie to p. marszałek zwrócił uwagę mówcy, że przedstawiciel ministra spraw zagranicznych jest obecny na ławie rządowej, co wywołało ogólną wesołość.

Następnie izba przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, który zreferował sen. Dembski (BB).

Do głosu zapisanych jest ośmin mówców, spodziewane też jest przemówienie p. ministra Pierackiego.

O Polsce w Rumunji

Prelekcja p. Jana Dragu

W dniu przejazdu Marszałka Piłsudskiego przez Rumunję w „Towarzystwie polityki zagranicznej" przy fundacji króla Karola I wygłosił p. Jan Dragu, b. attache prasowy w Warszawie, a obecnie wicedyrektor podsekretarjatu prasy i propagandy w Bukareszcie odczyt p. t. „Polska czynnikiem porządku w nowej Europie".

„Tow. polityki zagranicznej" w Bukareszcie tworzą wybitni politycy, dyplomaci i dziennikarze.

Sukces prezydenta Finlandji

Lappowcy — sojusznicy Hitlera — w odwrocie

Tak, jak przewidywaliśmy, prezydent Svinhufvud w ciężkiej chwili ujął w swe ręce kierownictwo akcji przeciw Kossoli i jego lappowcom.

HELSINGFORS, 3.3. **Jak donoszą urzędowo, prezydent republiki Svinhufvud ujął w swe ręce naczelne kierownictwo nad akcją rządową, zmierzającą do przywrócenia w kraju porządku.**

Prezydent republiki finlandzkiej, Svinhufvud ogłosił dziś wieczorem przez radjo ultimatum do lappowców, domagając się od nich natychmiastowego powrotu do domów, zapewniając zwolennikom tego ruchu, ale nie przywódcom, bezkarność.

W całym kraju zamknięto telefony i telegrafy, tak, że lappowcy są zupełnie odcięci od świata zewnętrznego.

Wiadomości o rozpoczęciu przez lappowców marszu na Helsingfors nie sprawdziły się.

Przesilenie rządowe zostało zażegnane. Partja konserwatywna zgodziła się na życzenie prezydenta na dalszą współpracę z rządem.

HELSINGFORS, 3.3. **W pobliżu willi naczelnego wodza armji fińskiej gen. Sihvo aresztowano 5-ciu mężczyzn, podejrzanych o zamiar dokonania zamachu.**

HELSINGFORS, 3.3. **Odezwa rządowa prezydenta państwa, który zażądał od lappowców, aby powrócili do swych siedzib, odniosła pomyślny skutek. W kraju nastąpiło odprężenie.**

W Mäntsälä przebywa jeszcze 700 lappowców, a w Salo 300. Próby przywódców ruchu wznowienia werbunku nie odniosły żadnego skutku.

Pomiędzy generałem Valeniusem a jednym z przywódców lappowców miało dojść do poważnej różnicy zdań. Gen. Valenius miał zerwać odznaki wojskowe z piersi swego przeciwnika.

BERLIN, 3.3. „Vorwärts" donosi z Helsingforsu, że organ finlandzkiej socjal - demokracji „Suomen Social Demokrat" został skonfiskowany z powodu **ogłoszenia rewelacyjnych dokumentów, stwierdzających porozumienie między lappowcami a partją narodowo - socjalistyczną w Niemczech.**

Pucz lappowców miał być ogłoszony w dniu 13 marca; w tym samym dniu, jak twierdzi dziennik, narodowi socjaliści mieli dokonać zamachu stanu w Niemczech.

W ostatniej chwili władze finlandzkie zarządziły konfiskatę „Suomen Social - Demokrat" za ogłoszenie szczegółów tego porozumienia.

Jak uniknąć wojny celnej?

Rozmowy polsko - niemieckie

W związku z zapowiedzianem wprowadzeniem przez rząd Rzeszy ceł maksymalnych na towary, importowane z państw, nieposiadających z Rzeszą traktatów handlowych, agencja „Iskra" dowiaduje się z miarodajnego źródła, że w ostatnich dniach miała miejsce wymiana zdań między rządem polskim a rządem niemieckim.

Celem uniknięcia zaostrzenia stosunków gospodarczych polsko - niemieckich, co musiałoby nastąpić po opublikowaniu wprowadzenia w życie taryf maksymalnych, rząd polski przyjął propozycję rządu niemieckiego, aby wspólnie z nim zastanowić się nad możliwością uniknięcia we wzajemnych stosunkach gospodarczych zarządzeń restrykcyjnych.

Rozmowy, które będą w tym roku prowadzone, nie mogą — rzecz prosta — zmienić podstaw traktatu handlowego z 17 marca 1930 r., ratyfikowanego przez Polskę.

Gdzie jest syn Lindbergha?

Bandyci żądają 50.000 dolarów okupu

WASZYNGTON, 3.3. Prezydent Hoover zwrócił się do departamentu sprawiedliwości z żądaniem rozwinięcia skutecznej akcji, celem odnalezienia dziecka pułk. Lindbergha.

LONDYN, 3.3. **Złoczyńcy, którzy porwali dziecko Lindbergha, żądają okupu w wysokości 50.000 dolarów.**

Władze stanu New Yersey wyznaczyły 10.000 dolarów nagrody za ujęcie bandytów.

LONDYN, 3.3. Z Nowego Jorku donoszą, że poszukiwania synka Lindbergha są prowadzone w sposób niezwykle intensywny. **W akcji bierze udział około 100.000 urzędników.**

We wszystkich 48 stanach od zatoki Meksykańskiej do Kanady prowadzone są poszukiwania przy pomocy samolotów i statków.

Wszystkie dzienniki amerykańskie poświęcają temu wydarzeniu bardzo wiele uwagi. Tak np. **„New York Times" i „New York Herald Tribune" opisują porwanie dziecka Lindbergha na 4 stronicach.**

Duchowni wszystkich wyznań zarządzili modły za odnalezieniem dziecka, które są transmitowane przez radjo. Dotychczas brak jest jakichkolwiek wiadomości o dziecku. Jednakże płk. Lindbergh nie traci nadziei, że odzyska swego syna w najbliższej przyszłości.

Kufry Ciunkiewiczowej

Zeznania celnika ze Zbąszynia

Śledztwo przeciw Marji Ciunkiewiczowej napotkało na nowe zagadnienia, które muszą być wyświetlone, zanim akta sprawy znajdą się w rękach prokuratora.

Sędzia śledczy dr. Wątor odbył konferencję z naczelnikiem urzędu celnego w Zbąszyniu, przez który Ciunkiewiczowa przejeżdżała w drodze z Paryża do Warszawy.

Urzędnik celny, skonfrontowany z Ciunkiewiczową, rozpoznał ją jako pasażerkę z pociągu paryskiego ale kategorycznie zaprzeczył, jakoby przywiozła ona ze sobą większą ilość kufrów.

Dyplomaci chińscy i japońscy

mówią do prasy

GENEWA, 3.3. — Tel. wł. — Wczoraj po południu w siedzibie delegacji chińskiej odbyła się konferencja prasowa, która zgromadziła kilkuset dziennikarzy.

Przewodniczący delegacji chińskiej dr. Yen przemówił krótko do zebranych dziennikarzy, dając wyraz swej wierze że Nadzwyczajne Zgromadzenie Lig Narodów potrafi znaleźć środki dla powstrzymania agresji japońskiej

Delegat chiński oświadcza że „Chiny nie mogą uwierzyć iż się omyliły pokładając zaufanie w pakcie Ligi Narodów który został zrealizowany za cenę 10 mili zabitych i 30 mili rannych i który ma za sobą poparcie 55 narodów"

GENEWA, 3. 3. Na żądanie delegata Chin Yena sekretarz generalny Ligi Narodów ogłosił wywiad, udzielony przez specjalnego delegata rządu japońskiego w Szanghaju Matsoukę.

W wywiadzie tym reprezentant Japonji oświadcza, jakoby, że 1) **sprawa Mandżurji jest już załatwiona.** 2) **Japonja uważa się za władcę Dalekiego Wschodu, gdzie broni pewnego rodzaju doktryny Monroego dla Dalekiego Wschodu** 3) Traktat 9-ciu mocarstw nie jest ważny, gdyż został narzucony Japonji 4) Japonja przywróci pokój w Chinach 5) Japonja musi odnieść zwycięstwo, aby podyktować Chinom warunki pokoju. 6) Akcja Japonji jest ekspedycją karną. 7) Pakt Briand — Kellog powinien był uznać bojkot handlowy za akcję wojenną 8) Japonja ma zamiar przeprowadzić demilitaryzację Szanghaju.

Generał Baden-Powell

w Polsce

W sierpniu r. b. na zaproszenie harcerstwa polskiego przybędzie do Warszawy na międzynarodowy zjazd skautów twórca tego ruchu gen. Baden-Powel.

Przybędzie on w towarzystwie gen. Burta i wraz z nim uda się następnie do krajów nadbałtyckich.

Aresztowanie 3 studentów

przywódców młodzieży wszechpolskiej

Agencja „Iskra" ogłasza następujący komunikat:

W związku z aresztowaniem w dniu 2-im b. m. trzech przywódców młodzieży wszechpolskiej: Jana Paprockiego, Janusza Miłaszewskiego prezesa koła warszawskiego młodzieży wszechpolskiej i Jana Mosdorfa prezesa rady naczelnej tej organizacji, dowiadujemy się, że powodem ich zatrzymania jest sprawa natury kryminalnej.

Sprawa ta dotyczy kradzieży dokumentów, dokonanej z biurka prezesa Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej. Skradziono szereg listów, pewną ilość kart wizytowych oficjalnych i prywatnych prezesa Bratniej Pomocy oraz blankietów firmowych prezesa.

Jeden ze skradzionych listów został następnie opublikowany w ulotce, podpisanej przez młodzież wszechpolską, zawierającej zresztą cały szereg insynuacyj i kłamstw. Śledztwo wykazało, że oryginał skradzionego listu przedstawiał do druku Jan Paprocki. Dalsze dochodzenia wskazały na udział w tej aferze pozostałych dwu aresztowanych.

Częstochowa w ciemnościach

Bojkot elektryczności rozpoczęty

Wczoraj rozpoczął się strajk konsumentów prądu elektrycznego, który już w pierwszym dniu zatoczył szerokie koła.

Prawie wszystkie sklepy w mieście oświetlone są lampami naftowemi i świecami.

O godz. 6 wiecz. zgasło światło elektryczne na ulicach w śródmieściu i dzielnicy Jasnogórskiej. Miasto pogrążyło się w ciemnościach.

Na ulicach krążą patrole policyjne. Zainterpelowana elektrownia oświadczyła, że światło zgasło z powodu uszkodzenia na linji.

Służba sanitarna na kolejach

na zjeździe kierowników dyrekcyj

Wczoraj odbył się w min. komunikacji zjazd dyrektorów kolei państwowych. Obrady otworzył p. min. Kühn, wygłaszając dłuższe przemówienie w którem wskazał na zadania służby sanitarnej na kolejach. P. minister zaznaczył, iż lekarze kolejowi winni nie tylko nieść pomoc chorym pracownikom kolejowym i członkom ich rodzin, ale interesować się i otaczać opieką wszystkich pracowników kolejowych.

W związku z tem wszyscy dyrektorzy kolei oraz naczelnicy wydziałów sanitarnych poszczególnych dyrekcyj zwiedzili dnia 2 marca Państwowy Instytut Wychowania Fizycznego, zaznajamiając się z nowoczesnemi urządzeniami Instytutu i metodami jego pracy. Metody te mają w przyszłości znaleźć szersze zastosowanie na terenie kolejowym przy wydatnej współpracy lekarzy kolejowych.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3 b. m.

Waluty i dewizy

Dol. Stan. Zjedn. 8.88; Belgja 124.20; Gdańsk 173.75; Holandja 360.00; Londyn 31.12 — 31.10 — 31.11; Nowy Jork (kabel) 8.819; Paryż 35.12 — 35.13; Praga 26.41; Szwajcarja 172.80; Włochy 46.40.

Papiery procentowe

3 proc. poż. budowlana 35.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna 57.00 — 57.75 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 69.50 — 69.75; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 46.25 — 46.75 — 46.50; 5 proc. konwersyjna 39.00; 6 proc. poż. dolarowa 58.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 8 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku Gospod. Kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00 (zł. 161.68); 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 40.50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 50.75; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 63.75 — 62.25 — 62.75; 8 proc. L. Z. m. Łodzi 60.30.

Akcje

Bank Polski 86.50 — 86.00; Ostrowieckie 30.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 3 b. m.

Żyto 24.50 — 25.00; pszenica dworska 27.00 — 27.50; pszenica zbierana 26.00 — 26.50; owies jednolity 24.00 — 25.00; owies zbierany 22.00 — 23.00; jęczmień na kaszę 21.50 — 22.00; jęczmień browarny 23.00 — 24.00; mąka pszenna luksusowa 45.00 — 50.00; mąka pszenna 0000 40.00 — 45.00; mąka żytnia pytlowa 41.00 — 42.00; mąka żytnia sitkowa 31.00 — 32.00; mąka żytnia razowa 31.00 — 32.00.

Wiadomości sportowe

Mistrzostwa Polski w boksie

W dniach 11 — 13 marca odbędą się w Poznaniu zawody o mistrzostwo Polski w boksie.

W myśl regulaminu, do zawodów każdy okrąg ma prawo wystawić ośmiu reprezentantów — po jednym w każdej wadze. Nie trzeba dodawać, że ze względu na wyrównany poziom mistrzów okręgowych walki zapowiadają się bardzo ciekawie.

Barw Warszawy bronić będzie kompletna drużyna w składzie: Wieczorek, Kazimierski, Anders, Birencwajg, Wysocki, Karpiński, Mizerski, Finn. Z tych pięciarzy szanse na zdobycie pierwszego miejsca ma Kazimierski i Mizerski, może jeszcze i Anders.

Tytułów mistrzowskich bronią: Moczko (Śląsk), Forlański (Poznań), Rudzki (Śląsk), Chmielewski (Łódź), Seweryn'ak (Łódź), Majchrzycki (Poznań), Wiśniewski (Poznań) i Stabe (Łódź).

MECZ WARSZAWA — POMORZE wyznaczony na 6 marca w Warszawie został odwołany. Pomorski OZB zawiadomił w ostatniej chwili stolicę, że nie może zestawić swej reprezentacji.

Na drucie telegraficznym

zbliska i zdaleka

— Deficyt budżetowy Anglji zmniejszył się o 12.177.793 f. st.

— Sąd doraźny w Budapeszcie skazał morderce notarjusza Rackere na powieszenie, wyrok wykonano.

— Gabinet Strickland'a na Malcie podał się do dymisji, konstytucję przywrócono.

— W Paryżu spaliła się doszczętnie fabryka obuwia Kellermana.

— Deficyt St. Zjednoczonych za 8 miesięcy roku budżetowego od 1.VII. 1931 r. wynosi 356 milj. f. szt.

— Kanclerz Brüning przyjął wczoraj delegację Niemców kłajpedzkich, która przedstawiła mu memorandum o konieczności referendum ludowego.

— Wczoraj w nocy wybuchł olbrzymi pożar w zamku Kessel-Schönido na Śląsku Opolskim.

Badanie wytrzymałości gum

Berlińska poczta używa specjalnego aparatu do badania wytrzymałości gum rowerów, używanych przez listonoszy na drogach wiejskich. Aparat składa się z imitacji drogi, poruszanej przy pomocy specjalnego mechanizmu, roweru stojącego na drodze i odważników, zastępujących ciężar listonosza.

Gdy publiczność bierze udział w akcji na scenie

Z anegdot teatralnych

Normalnie rola publiczności w przedstawieniu teatralnem jest niema, czasem jednak zdarza się, że widownia zaczyna reagować tak żywo, iż miesza się do akcji toczącej się na scenie, albo też wyraża bezceremonjalnie swoją opinję o aktorach.

Swego czasu w jednym z popularnych teatrów w Warszawie grano jakiś melodramat francuski, w którym rywalka skrada się do nieprzeczuwającej niczego bohaterki ze sztyletem w ręku, aby z tyłu zadać cios skrytobójczy.

Nagle z galerji daje się słyszeć przeraźliwy krzyk:

— Ranyl Boskie!... odwróć się pani, bo cię zamorduję!...

W słotny, błotnisty, ponury dzień listopadowy grano przed laty przeszło 20-tu w Krakowie w teatrze Ludowym przy ul. Rajskiej „Dziady".

Guślarz zadaje pytanie: „Czego potrzebujesz, duszyczko", a z sali odpowiada mu momentalnie jakiś cienki, żałosny głosik dziecięcy:

— Nowych kaloszy! bo moje są zupełnie dziurawe...

W miejskim teatrze krakowskim już za dyrekcji Teofila Trzcińskiego w pewnej komedji amant zachwyca się nogami bohaterki, która musi pokazywać je wyżej kolan. Rolę tę powierzono aktorce zdolnej i urodziwej, ale właśnie in puncto nóg nieco upośledzonej przez naturę. To też w chwili, gdy amant powiedział:

— Jakie pani ma przecudne nóżki — z galerji rozległ się protest, streszczający się w jednem lapidarnem słowie:

— Bujda!...

Przed kilku laty w jednym z warszawskich kabaretów artystycznych — aktorka o znakomitem nazwisku, ale już mocno przekwitła i przeraźliwie chuda, grała kobietę która przerażona nocną wizytą złodziei w jej sypialni, gubi z ramion narzucony w pośpiechu szlafroczek. W chwili, gdy lekka tkanina zaczęła się osuwać, grożąc, że lada moment spadnie zupełnie — ktoś z widowni zawołał:

— Tylko nie odsłaniać!...

Artysta teatru poznańskiego, pan B., znany jest z tego, że nigdy nie umie roli. Pewnego razu wypadło mu w sztuce powiedzieć zdanie: „Niech zginie cały świat".

— Ale chyba oprócz suflera! — krzyknął jeden z widzów.

(jm).

Choroba angielskiego marszałka

Marszałek Plummer, angielski bohater wojny światowej, który w tych dniach ciężko zachorował.

Nowy wojewoda pomorski w Gdyni

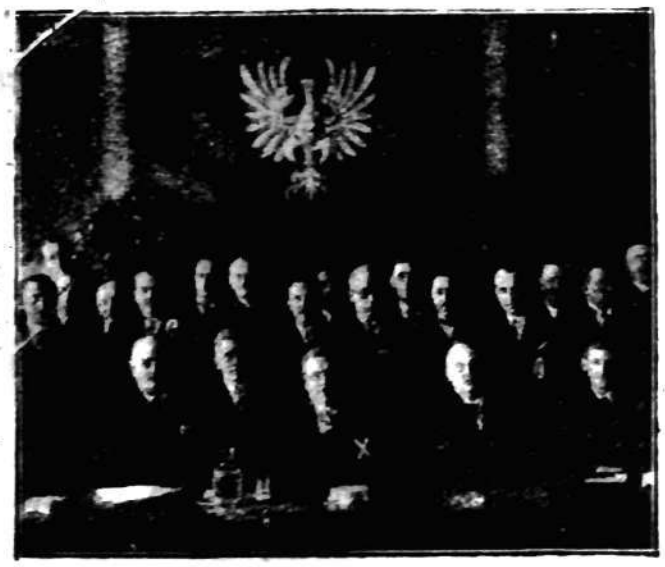

Nowomianowany wojewoda pomorski, p. Kirtiklis (x), w czasie pobytu w Gdyni na konferencji z przedstawicielami społeczeństwa gdyńskiego omówił aktualne zagadnienia związane z rozbudową Gdyni

Zamach na pociąg

Piękne i malownicze są okolice Marsylji.

Z jednej strony lazur morza, z drugiej ostre i groźne skały.

Małe i urocze miejscowości Cassis i Ciotat wyglądają zdaleka, jak gniazda ptasie, przylepione do skał.

I tu, w tym cichym uroczym zakątku zrobiono zamach na pociąg.

Zbrodnicza ręka położyła na szynach belki, o które rozbił się rozpędzony ekspres nocny.

Skończyło się na kilku ofiarach, a mogło być gorzej.

Bo o kilkanaście zaledwie metrów od toru otwiera się groźna przepaść..

Uroczystości polskie we Francji

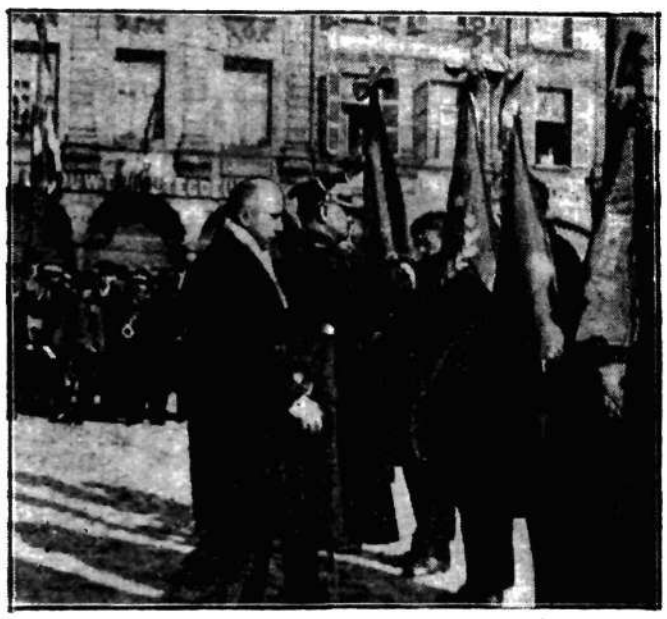

W m. Arras odbyła się uroczystość wręczania sztandarów przez prezesa Fidacu gen. Góreckiego (x), Polakom uczestnikom wojny, zamieszkującym we Francji.

Lordowie siedzą na niemieckich... kozach...

Hasło samowystarczalności gospodarczej obiegło cały świat.

Z właściwą im konsekwencją i powagą przejęli się tem hasłem Anglicy.

I oto w Londynie jeden z konserwatywnych polityków zrobił okropne odkrycie!

Odkrycie to dotyczyło skóry, obciągającej krzesła, na których zasiadają w parlamencie lordowie. Skóra ta pochodzi z kóz. Ale z jakich kóz? Z niemieckich!

Wiadomość ta zrobiła wrażenie piorunu. Jeden z przedstawicieli rządu zaprotestował, coprawda przeciwko temu twierdzeniu: skóry, na których siadują ich lordowskie mości, są wszystkie czysto brytyjskiego pochodzenia.

Ale dyskusja już rozgorzała.

Dziennik „Morningpost" podjął zaciętą walkę z... niemieckiemi skórami w parlamencie.

Przy okazji w tymże dzienniku okazała się skarga pewnej Angielki, która donosiła z oburzeniem, iż nie może dostać w żadnym sklepie Londynu angielskich pułapek na myszy. Wszędzie mają tylko niemieckie.

Czy można skazywać rdzennie angielską mysz na pobyt w niemieckiej pułapce?

Angielski minister handlu musi się zająć sprawą skór w parlamencie i pułapek na myszy.

*

W Czechosłowacji ktoś w zapale głoszenia haseł samowystarczalności napisał:

„Czesi, kupujcie tylko czeskie Rembrandty!"

*

W Paryżu zaś posunięto hasło samowystarczalności jeszcze dalej.

Ograniczono je nietylko do towarów francuskich, nietylko do paryskich, ale do towarów jednej z dzielnic miasta.

Oto, na jednym ze sklepów Montmartru ujrzano ogłoszenie:

„Kupujcie tylko na Montmartrze! Poco zbogacać inne dzielnice?"

Nowy gmach Ligi Narodów

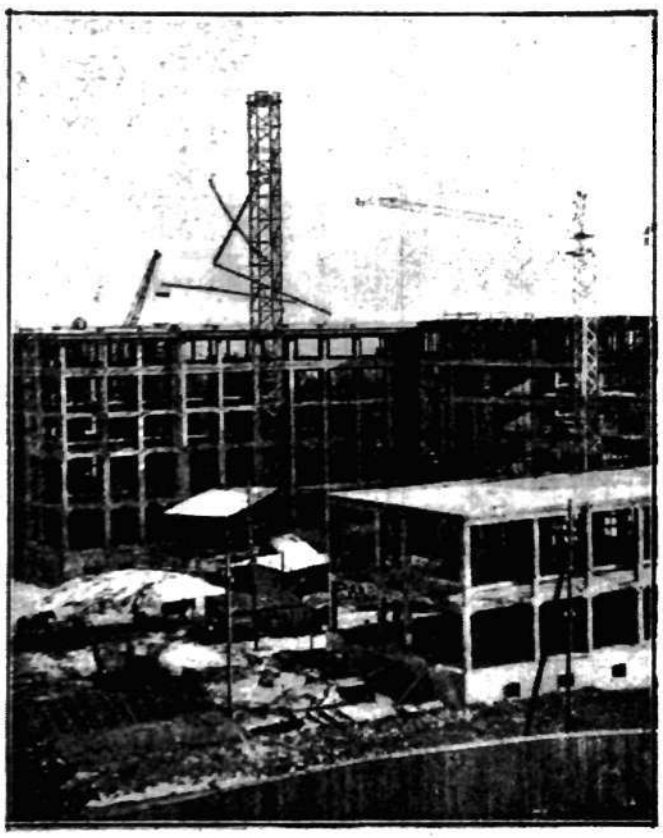

Wiele było hałasu i dysput o nowy gmach Ligi Narodów w Genewie.

Cała burza rozpętała się dokoła konkursu na ten gmach.

Wreszcie, wszystko ustalono i gmach zaczęto budować.

Na zdjęciu uwieczniono budowę tej części gmachu, która zawiera olbrzymie sale sekretarjatu.

Jak Tardieu gonił ministra Simona

Z Paryża donoszą ciekawe szczegóły o powrocie Tardieu z Paryża do Genewy po tem, gdy został premjerem gabinetu francuskiego.

Jeszcze przed ostatecznem posiedzeniem w Izbie Deputowanych, na którem uchwalono votum zaufania dla nowego gabinetu, Tardieu wydał rozporządzenie, by po odejściu nocnego pociągu pospiesznego Paryż — Genewa, postawiono „pod parą" pociąg specjalny.

Pociągiem tym miał odjechać Tardieu do Genewy, na wypadek, gdyby votum zaufania się opóźniło.

Pociąg pospieszny odszedł, a Izba wciąż jeszcze votum nie uchwaliła. Pociąg specjalny postawiono. Tłumy zapełniły salę dworca.

W dwie godziny po odejściu ekspresu, votum uchwalono i Tardieu przybył na dworzec w towarzystwie b. ministra marynarki Dumesnila.

W ostatniej chwili Dumesnil chciał napić się jeszcze grogu w bufecie kolejowym. Ale gdy zaspokoił swoje pragnienie, nie mógł się wydostać na peron, bo tłum go nie puszczał.

Dopiero premjer Tardieu, widząc, że kolega nie wraca, kazał go sprowadzić z bufetu do pociągu.

Gdy tylko pociąg ruszył, Tardieu zawezwał do wagonu salonowego maszynistę i wydał rozporządzenie, by jego specjalny pociąg jeszcze przed szwajcarską granicą dogonił ekspres genewski.

Chodziło o to, że ekspresem tym zdążał do Genewy angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon, którego premjerowi Tardieu nie udało się widzieć, gdy przejeżdżał przez Paryż.

Czy maszynista dogonił nocny ekspres, narazie nie wiadomo...

Po egzaminie sportsmena

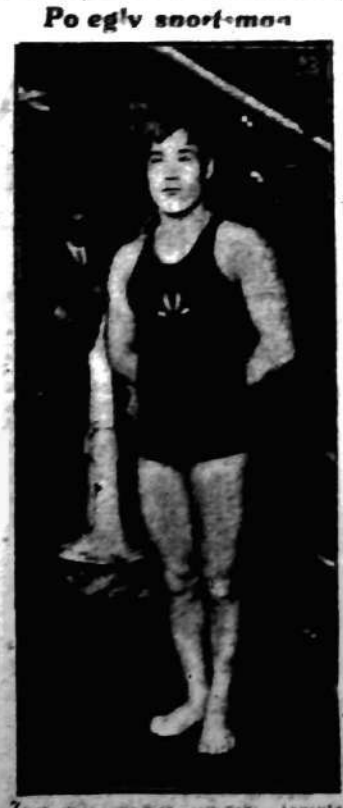

Zdobywca [illegible] triumfator IX Olimpiady, zginął w czasie walk pod Szanghajem.

Marconi szuka włoskich wyrazów

Mussolini polecił wielkiemu wynalazcy Marconiemu, który jest prezesem włoskiej akademji nauk, by zajął się energicznie oczyszczaniem języka z obcych naleciałości, i zastępowaniem wyrazów pochodzenia cudzoziemskiego rdzennie italskiemi.

Faszyści już nieraz czynili takie próby, podejmując walkę z wyrazami obcemi.

Dotychczas jednak udało im się jedynie zastąpić francuskie słowo „szofer" włoskiem „autisto".

Marconi ma obecnie za zadanie „zwłoszczenie" wszystkich terminów sportowych, nazw kuchni francuskiej itp.

Czy mu się to uda, nie wiadomo...

Produkcja win owocowych upada

Dwukrotne podniesienie podatku na wina owocowe, przy jednoczesnem obniżeniu podatku na wina gronowe, zabiło produkcję win krajowych.

Styczeń przyniósł zupełnie wyraźne zmniejszenie konsumcji win krajowych.

Najbardziej ucierpiały drobne wytwórnie. Wszystkie prawie wytwórnie likwidują się.

Co wróżą gwiazdy na dzień 4 marca?

Nap[illegible]ętą sytuację

Zwłaszcza osoby impulsywne i nieopanowane łatwo mogą dziś rano podlegać *zamieszaniu, gwałtownym odruchom* i dążeniu do krańcowości, co łącznie *z podrażnieniem i niepokojem* może nam stwarzać dość niemiłe sytuacje życiowe.

Późniejsze godziny przyniosą naturalnie uspokojenie — ale jeszcze koło godz. 13-ej może się dać odczuwać zbytnia demonstracyjność uczuć, przejawy *niepokoju, zmysłowości, nieopanowania*, oraz nadmiernej gorliwości w realizowaniu pożądań i pragnień.

To też lepiej zachować dziś *umiarkowanie i ostrożność*, tembardziej że inne wpływy kosmiczne nie obiecują powodzenia.

Tak więc koło godz. 17-ej możemy odczuwać gorsze nastroje, które wprawdzie szybko ustąpią, ale między godz. 18-tą a 19-tą możemy znowu być narażeni na jakieś *nieporozumienia, straty lub dysharmonje* we współdziałaniu z innymi.

Naogół wieczór dzisiejszy nie zapowiada się zbyt miło. Wprawdzie może przynieść nam jakieś *niezwykłe myśli lub głębsze zainteresowania*, ale również i trochę niepokoju, dążenie do oryginalności i chęć odrzucenia ograniczających wpływów otoczenia.

Dziecko dziś urodzone — towarzyskie, oryginalne, interesujące się wszystkiem co niezwykłe i przejawiające tendencje humanitarne — okaże dużą znajomość ludzkich charakterów i samodzielność. *J. S. D.*

WINSZUJEMY:

Dziś: Kazimierzowi.
Jutro: Adrjanowi.

CZYTAJCIE
7 DNI

Nie będzie pracy w Niemczech dla polskich „obieżysasów"

Niemieckie urzędy pośrednictwa pracy ogłosiły, że na rok bieżący nie są przewidywane żadne zapotrzebowania na polskich robotników rolnych.

Polscy robotnicy muszą ustąpić niemieckim bezrobotnym z miast.

Władze mają obowiązek zatrudniać na roli bezrobotnych miast, mimo że opinja sfer rolniczych zgodnie przyznaje, iż zdatność bezrobotnych miejskich do pracy na roli jest bardzo mała, mają oni natomiast większe wymagania materjalne.

Zatrudnienie bezrobotnych miejskich na roli przyniesie rolnictwu na niemieckiem Pomorzu duże straty.

Ze względu na nieustępliwe stanowisko władz niemieckich, zatrudnienie polskich sezonowców w bieżącym roku natrafi na poważne trudności.

Rad[illegible]o warszawskie

11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.
12.10: Płyty.
14.45: Płyty.
15.25: „Polski słownik geograficzny". 15.50: Audycja dla chorych.
16.20: „Życie wyrazów". 16.40: Płyty. 16.55: Lekcja języka angielskiego.
17.10: „Pochodzenie polskich nazw roślinnych". 17.35: Muzyka salonowa.
19.15: Przegląd rolniczy prasy zagranicznej. 19.35: „Groźne następstwa grypie i anginie".
20: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji warsz. W przerwie felieton p. t. „Mowa pisana".

Samochód w śniegu

Nadesłane nam przez jednego z czytelników zdjęcie samochodu, który ugrzązł w zaspach śnieżnych w woj. wileńskiem.

Nowe punkty świetlne drogocennej elektryczności

zapłonęły na ulicach miasta

Stosownie do wniosku Magistratu Białostockie Towarzystwo Elektryczności zainstalowało nowych 15 punktów świetlnych po 25 świec każdy na ulicach: Kawaleryjskiej (9), Przemysłowej (2), Smolnej (3) i Garbarskiej (1).

Egzekucja 1 grosza

tytułem zaległego podatku obrotowego

Szczyt gorliwości sekwestratorskiej

[illegible], o wszelkiego rodzaju coraz to nowych rekordach, tym razem Białystok niewątpliwie zaimponuje światu szczytem gorliwości sekwestratorsko-podatkowej.

Wczoraj mianowicie do jednej z poważniejszych firm miejscowych zgłosił się sekwestrator Urzędu Skarbowego i zainkasował tytułem podatku obrotowego za 1928 r.

1 grosz

(słownie jeden grosz) oraz 1 grosz tytułem odsetek, na co wystawił z wielką powagą pokwitowanie Serji R 15 Nr. 639042.

Przypuszczamy, iż przełożone władze skarbowe nie pochwalą tak zbytniej gorliwości Urzędu, która naraża Skarb Państwa na straty, gdyż niezawodnie samo pokwitowanie, nie licząc wydajnej pracy egzekutora, urzędnika kancelaryjnego, księgowania i t. d. wynosi według obliczeń fachowców daleko więcej niż 2 grosze.

Płatnik znów wydał 60 groszy na autobus i stracił kilka godzin na wyczekiwanie w kolejce celem uniknięcia dalszych kosztów w postaci zajęcia i licytacji.

Egzamina instruktorskie O. P. G.

w Okręgowym Urzędzie Ziemskim

W dniu 5 b. m. o godz. 18-ej w lokalu Okręgowego Urzędu Ziemskiego odbędą się egzamina dla słuchaczy kursu instruktorów O.P.G. II kat. przy Okręgowym Urzędzie Ziemskim. Świadectwa będą rozdane dnia następnego.

Ze Stow. Mieszkańców Przedmieść

Dnia 28 ub. m. w lokalu szkoły powszechnej Nr. 7 na Antoniuku odbyło się posiedzenie członków Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść w ilości 200 osób, na którem omawiano sprawę budowy szkoły na Antoniuku.

Strajk fryzjerski na tle niezdrowej konkurencji

W związku z konkurencją pomiędzy fryzjerami zastrajkowało ponad 100 pracowników fryzjerskich, którzy żądają od właścicieli zakładów zaprzestania niezdrowej konkurencji.

IZBA SKARBOWA w BIAŁYMSTOKU

Komunikat

Izba Skarbowa w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że w myśl ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U.R.P. Nr. 101 poz. 771) — osoby, które w ciągu 1931 r. otrzymywały wynagrodzenia (uposażenia, emerytury, wszelkiego rodzaju wynagrodzenia za najemną pracę) od różnych służbodawców obowiązane są w **w terminie do dnia 5 marca r. b.** złożyć władzom podatkowym obliczenie różnicy pomiędzy podatkiem dochodowym od uposażeń, przypadającym do zapłaty według skali art. III ustawy o państwowym podatku dochodowym, od łącznego wynagrodzenia otrzymanego w ciągu 1931 roku od wszystkich służbodawców razem, a sumą podatku potrąconego w ciągu ubiegłego roku przez poszczególnych służbodawców.

Obliczenie różnicy należy złożyć na specjalnym druku, można otrzymać w każdym Urzędzie Skarbowym i Kasie Urzędu Skarbowego, wpłacając równocześnie 1/4 część różnicy tytułem pierwszej raty kwartalnej.

Pierwszą ratę kwartalną różnicy można również wpłacić przez P.K.O. na konto kasy tego Urzędu Skarbowego w którego okręgu składający obliczenie ma miejsce stałego zamieszkania lub pobytu w dniu 5 marca b.r. W tym ostatnim przypadku należy obliczenia różnicy wraz z dowodem wpłaty pierwszej raty kwartalnej przesłać wprost Urzędowi Skarbowemu.

Kto nie spełni w terminie obowiązku obliczenia różnicy ulegnie grzywnie według przepisów art. 94 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Przy obliczaniu różnicy nie należy brać pod uwagę dodatku mieszkaniowego wypłacanego funkcjonarjuszom państwowym i komunalnym od którego pobór podatku dochodowego jest odraczany, a następnie umarzany w trybie art. 126 ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Kierownik Izby (—) **Brückner.**

Przygotowania do obchodu Imienin

Marszałka Piłsudskiego

Komitet ściślejszy obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego odbędzie swe posiedzenie nie 4 b. m., lecz 8-go b. m. w gabinecie prezydenta miasta o godz. 19-ej.

Nr. E¹ 3059/32.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. II-go ogłasza, że na żądanie Józefa Błońskiego w dniu 4 maja 1932 r. od godz. 10 rano w sali Sądu Okręgowego w Białymstoku, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację praw Aleksandra Radziszewskiego do połowy nieruchomego niehipotecznego majątku, położonego w mieście Ciechanowcu przy ul. Kościelnej Nr. 7 powiatu Bielskiego, składającego z siedliska i ogrodu, oraz sprzedaż całego pobudowanego domu na tym siedlisku wyłącznie należącego do tegoż dłużnika.

1) ogród ciągnący się od siedliska do dróżki zamiejskiej, długości 2 staj i szerokości 9 metrów,

2) siedlisko ciągnie się od ul. Kościelnej do ogrodu pod Nr. 1, długości 1 staja, szerokości od ulicy 22½ metrów i w końcu 18 metrów.

Powyższa nieruchomość położona w mieście Ciechanowcu, nie ma urządzonej hipoteki, w zastawie i dzierżawie nie znajduje się, natomiast ogród i siedlisko znajduje się we wspólnym posiadaniu dłużnika—i żony jego Heleny Radziszewskiej. Sprzedaży z licytacji publicznej ulegają tylko prawa dłużnika do połowy opisanego ogrodu i siedliska oraz zabudowań w całości zgodnie z opisem Komornika Sądu Grodzkiego w Siemiatyczach z dn. 27.VI.31 r.

Licytacja praw do powyższej nieruchomości i zabudowań rozpocznie się od sumy szacunkowej 2.100 złotych.

Zamierzający wziąść udział w licytacji obowiązani są złożyć wadjum w kwocie 210 zł.

Protokuł zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości, można przeglądać w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 30.I-1932 r.

Komornik *Podbielski.*

Poczty sztandarowe

na Akademji w dniu 19.III

Organizacje, życzące wystawić poczty sztandarowe na Akademji w teatrze „Palace" w dniu 19 marca z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego, winny porozumieć się z p. M. Goławskim do dnia 8 b. m. (Magistrat).

Zamiast powinszowań

imieninowych

ofiary na bezrobotnych

Pracownicy Białostockiego T-wa Elektryczności z okazji Imienin swego Dyrektora p. inż. Kazimierza Riegerta wpłacili wczoraj na ręce Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia 132 zł. 80 gr.

Z frontu pracowniczego

W związku z nieporozumieniem robotników fabryki pluszu Beckera z zarządem wczoraj w godzinach rannych przystąpili do demonstracyjnego strajku protestacyjnego, prawdopodobnie, jednodniowego robotnicy następujących fabryk: I. D. Szpiro 45 z ogólnej ilości 400, Sokół i Zylberfenig (ul. Warszawska 72) pierwsza zmiana 150 i 65 robotników z drugiej fabryki (ul. św. Rocha 5), Polak i Synowie 30 rob., Szlachter i Rubinsztejn około 60 rob., pozatem wskutek lokalnego zatargu nieczynna jest fabryka skór i garbarnia Ch. Bekkera (ul. Poleska) 100 rob. Ogółem nie pracowało wczoraj 650 robotników.

„Klub Tajnej Ręki"

na ławie oskarżonych

Dziś w Sądzie Okręgowym rozpoczyna się głośny proces członków „Klubu Tajnej Ręki" o której to sprawie podaliśmy niedawno szczegóły.

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—2 i od 5½—8.
Warszawska, ul. Lipowa 22. Telefon 8-67.

Powinna Pani wiedzieć, z czego składa się mydło którego Pani używa do pielęgnowania cery

OŚWIADCZAMY PANI, że mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów oliwnych, palmowych i orzechów kokosowych i nie zawiera żadnych innych tłuszczów.

Od tysięcy lat oleje te znane są i poszukiwane jako wypróbowane środki podnoszące urodę; lecz nam dopiero udało się pomieszać je według specjalnej, recepty, i stworzyć w ten sposób doskonałe mydło do pielęgnowania cery, o niezrównanem wprost działaniu: — Palmolive.

Tylko czysta cera jest prawdziwie piękna. Łagodna, obfita piana mydła Palmolive wnika w każdą porę, usuwa wszelki kurz i brud. A pomimo to działanie jego jest tak łagodne, że nietylko nie drażni naskórka, lecz odwrotnie nadaje mu miękkość i elastyczność. Prosimy zwrócić uwagę na rezultaty regularnego pielęgnowania ciała mydłem Palmolive. A wówczas nikogo nie zdziwi, że jest to najbardziej polecane i najwięcej rozpowszechnione mydło na całym świecie.

Mydło PALMOLIVE
WYRABIANE W POLSCE
TERAZ gr 90

Pożyteczna inowacja

w programach wykładów M. U. P.

Program wykładów w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym na marzec i kwiecień został już wydrukowany. Zawiera on oprócz szczegółów o wykładach obszerny dział bibljograficzny, w którym dla ułatwienia słuchaczom wskazane są numery katalogowe Miejskiej Bibljoteki Publicznej. Program wydaje bezpłatnie Sekcja Kulturalno-Oświatowa Magistratu w godz. 10—11 rano.

Ze sportu.

Okręgowy Ośrodek W.F. ul. Warszawska 22 komunikuje, że zostają uruchomione komplety gimnastyczne dla niestowarzyszonych w sali gimnastycznej ul. Pałacowa Nr. 2 (wejście od ul. Ogrodowej.)

Zbiórka chcących uczęszczać na te komplety odbędzie się na sali gimnastycznej w poniedziałek dnia 7 bm. dla panów o godz. 19-ej, dla pań o godz. 20 ej.

Osoby które zapisały się na komplety Ośrodka w Miejskim Uniwersytecie Powszechnym zechcą przybyć we wskazanych godzinach.

Nowy instruktor powiatowy

L. O. P. P.

Powiatowy Komitet L.O.P.P. z dniem 1-go marca zaangażował p. Konstantego Snitko w charakterze instruktora powiatowego lotnictwa i obrony przeciwlotniczej i gazowej w Białymstoku.

DZIŚ PREMJERA CZOŁOWEGO FILMU „METRO-GOLDWYN-MAYER"
Początki o godz. 5³⁰, 8 i 10 wiecz.
APOLLO
NIEZAPOMNIANA „ROZWÓDKA" CUDNA
NORMA SHEARER
W DRAMACIE WSPÓŁCZESNYM NA TLE ZAGADNIENIA CO JEST WAŻNIEJSZE?
MIŁOŚĆ BEZ MAŁŻEŃSTWA?? CZY MAŁŻEŃSTWO BEZ MIŁOŚCI??
OBCYM WOLNO CAŁOWAĆ
PONADTO: Pełna humoru, werwy i życia — dźwiękowa komedja w 4 aktach
VICTOR MACLAGLEN i trzy premjowane piękności hiszpańskie w rolach głównych
ZDOBYWCA SERC
WOJNA — HUMOR — REWOLUCJA — FLIRT

Życie przedwojennej młodzieży i oficerów carskiej Rosji.

„MODERN" DZIŚ POWTÓRZENIE PREMJERY
początek: 6, 7³⁰, 9, 10³⁰ CENY OD ZŁ. 1.25 ULGOWE OD 1 ZŁ.
WIELKIE DŹWIĘKOWE ARCYDZIEŁO FILMOWE
według nieśmiertelnej powieści
DOSTOJEWSKIEGO
BRACIA KARAMAZOW
Potężny dramat erotyczny reżyserji FEDORA OZEPA
MUZYKA I ŚPIEWY ROSYJSKIE CHÓR CYGANÓW
w roli GRUSZEŃKI ANNA STEN znana z filmu „ŻÓŁTY PASZPORT"
w roli DYMITRA FRITZ KORTNER

Zawiadomienie

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III zawiadamia, że w dniach 18, 22 i 30 marca 1932 roku o godzinie 10 odbędą się w Grodnie przetargi nieograniczone na remont koszar, stajen i dachów w garnizonach: Wilno, N. Wilejka, Mołodeczno, Krasne, Suwałki, Białystok, Lida, Grodno i Grajewo. Szczegółowe ogłoszenie ukaże się w Polsce Zbrojnej i Przeglądzie Technicznym w Warszawie.

Okręgowy Urząd Budownictwa, Nr. III
Grodno, Nr. 850/Bud.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skórne
Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej
BIAŁYSTOK,
Kilińskiego 8 Telefon, 9-61.

Popierajcie L.O.P.P.

SOBOTA 5 MARZEC
O GODZINIE 12, 1³⁰, 3 PO POŁUDNIU
W APOLLO
Charlie Chaplin
w najnowszym filmie p. t.
ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA
CENY dla dorosłych 75 gr. dla dzieci 60 gr.

Ogłoszenia drobne

Do Gimnazjum i Szkół zawodowych (matura, świadectwa) przygotowania. Pracowitym gwarancja Stancja dla przyjezdnych. Białystok ul. Sienkiewicza 112.

Skradziono portfel zawierający: książkę członkowską Kasy Komunalnej w Białymstoku, książkę Banku Rzemieślniczego, książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Białystok na imię Michała syna Andrzeja Kudelskiego rocz. 1885, d wód osobisty wyd. przez Magistrat w Choroszczy na imię tegoż oraz 2 weksle in blanco na zł. 300 i 1 na zł. 200 z wystawienia Michała Judyckiego żyro Judyckiego. Adres: Choroszcz ul. Branickiego 55.

Wydawca i redaktor: MARJA LUBKIEWICZ-LEWANDOWSKA. Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Bial." Legjonowa 1, Telef. Nr. 11. Redaktor odpowiedzialny: Antoni Pietrowski